GAZETA KRAKOWSKA

Nro 77.

Z KRAKOWA DNIA 24 WRZESNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 16 Września.

Wypis z Rozkazów dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 6 Września 1817. —

Za Naywyższym Rozkazem.

Wracaią do służby i umieszczeni zostaią za okazaną gorliwość w służbie.

W piechocie: w pułku 4tym strzelców pieszych: z tegoż pułku, uwolniony od służby Rozkazem dziennym z dnia 4 Czerwca r. b. Kapitan Jakubowski; ogłoszeni do dymissyi Rozkazem dziennym z dnia 23 Maia r. b. Porucznicy Szałkiewicz, Jasinowski; przykommenderowany do tegoż pułku, Porucznik Radecki; i oddalony ze służby tym ostatnim Rozkazem, Podporucznik Bukowski.

U K A Z

Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla

względem wprowadzenia do Cesarstwa Rossyyskiego Towarow zagranicznych z Jamarków Warszawskich.

Ukaz do Senatu Rządzącego

Chcąc usunąć przeszkody doznawane przez poddanych Cesarstwa naszego i Królestwa Polskiego w handlowych między niemi stosunkach, rozkazuiemy, by dozwolonem było przywozić z Jarmarków Warszawskich przez Komorę Brzeską Litewską, za świadectwami mieyscowego w Warszawie głównego Urzędu celnego, wszelkie te zagraniczne Towary, których w prowadzenie do Cesarstwa według Taryfy 1816 roku, nie iest zakazanem, pobieraiąc przepisaną tąż Taryffą opłatę celną, i zachowuiąc wszelkie wydane prawidła.

Na oryginale podpisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką

Alexander,

W Carskim Sele dnia 16 Siepnia 1817

Kontrasygnował Minister Finansów.

D. *Gurijew.*

(podp.) zgodnie, Ja: *Drużynin.*

Nowy dowód nayłaskawszey opieki, którą Nayiaś. Pan zachęca i zaszczyca Literaturę naszę narodową, wyczytaliśmy i żywem przeięciem wdzięczności i radości z listów z Peterzburga, w tych dniach tu odebranych. Autor wydanego nie dawno

pisma: o Statucie Litewskim, tak z powodu ważnego tego i w względzie Prawodawstwa i w względzie Literatury dzieła, iako też w nagrodę znakomitych i tyloletnich prac iego, JPan Linde, Członek Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego, Rektor Liceum Warszawskiego, obdarzony został przez N. Pana nader kosztownym bryllantowym pierścieniem. Przy tey zdarzoney sposobności raczył także N. Pan rozkazać zakupienie znaczney liczby exemplarzów Słownika JPana Linde, przez co liczba pozostaiących ieszcze do nabycia uszczuploną została.

Z Częstochowy d. 16 Września.

Świątynią tuteysza Jasnogórska starożytnym Bogarodzicy Obrazem, i pobożnemi do Niego Pielgrzymkami od wielu wieków w Oyczyznie naszey i sąsiednich krainach wsławiona, wystawiała w tych dniach przyiemny Niebu i Ziemi widok, który Staropolską Oyców naszych pobożność przypominaiąc, znękanych tylu klęskami okolicznych mieszkańców pocieszył.

Sto lat właśnie upłynęło, iak ś. p. August II. z Domu Saskiego obrany od Narodu Król Polski, po ukończonych woiennych zapasach, które pierwsze lata panowania Jego zaburzyły, zaniosł prośbę do powszechnego Oyca Chrześciaństwa Klemensa XI. Papieża, aby wspomniony Obraz od Narodu Polskiego ulubiony, i wielo łaskami rozsławiony, Koronami, zwyczaiem w kraiach Włoskich przyiętym, uświetnił.

W skutku tey prośby nadesłał Oyciec S. Bullę i Korony od siebie poświęcone przez wysłanego do Polski Posła Jana Salerna Jezuitę, w krotce potem Kardynała Rzymskiego Kościoła. — Znaydował się właśnie wtedy August II. w Dreznie z częścią Senatu Polskiego obraduiący: którego gdy niemogli odstąpić Biskupi przytomni; obecny tam Nuncyusz Hieronim Grimaldi Arcybiskup Edessy poruczył dopełnienie tego Obrządku Koronacyi ś. p. Krzysztofowi Szembekowi podow czas Biskupowi Chełmskiemu. Obrany na to dzień osmy Września roku 1717 iako Uroczystością Narodzenia Nayświętszey Maryi Panny w powszechnym Kościele Chrześciańskim oznaczony. Odprawił się ten obrządek z odpowiedną tamtemu wiekowi okazałością w obliczu stopięćdziesięciu tysięcy ludu z różnych stron zgromadzonego, w rozczuleniu i hoynych przykładkach nayznakomitszych Domów Polskich: iak o tem obszernie Dzienniki Klasztoru Jasnogórskiego poswiadczaią.

Stoletni obchod tey pamiątki zachowała Opatrzność Oycowskiemu panowaniu nad tym kraiem Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy i Krola Polskiego Alexandra, który Potężnym Ramieniem wróciwszy pożądany pokoy skołatanym woynami Narodom Chrześciańskim, i dalsze ich odkwitnienie na Posadzie Ewangelii Jezusa Chrystusa Boga i Zbawiciela naszego zaszczepiwszy, pozwolił kostować pierwszych owoców swobody mieszkańcom tey ziemi, którey Imie i Narodowość wskrzesił. Jakoż ochłonowszy lud w swoich zagrodach, zabespieczony od naiazdów i łupieżstwa, ostrzeżony publicznym ogłoszeniem tego obchodu stoletniego pamiątki Koronacyi Obrazu tuteyszego; gromadził się od dni kilkunastu różnemi gościńcami, zchodząc się z pobożne-

mi pielgrzymkami Podgórzanów, Szlązaków, Morawian i Czechów: którzy kraiowców w pobożności ku Maryi zdawali się wyścigać.

Uprzedził tę Uroczystość dwoma dniami Dyecezalny Pasterz JW. Jan Woronicz Biskup Krakowski Senator Królestwa: a porozumiawszy się z Zgromadzeniem XX. Paulinów, iako nayblizszemi Stróżami tego S. mieysca, stosowne do porządnego Nabożeństwa, i wygody tak mnogiego ludu, przygotowania uczynił. Umocował kilkudziesiąt Kapłanów z obszernieyszą Władzą do słuchania w mieyscach wygodnych spowiedzi: a szesnastu zamowionych Kaznodzieiow do stosownego opowiadania słowa Bożego przez całą Oktawę wybranemi do mowienia przedmiotami obdzielił. Zapobiegaiąc zaś naciskowi ludu, którego razem mury Swiątyni obiąć nie mogły, powyznaczał na wałach i drogach do Kościoła wiodących pewne stanowiska, którym przydał wybranych Kapłanów, aby częściami podzielony lud przypomnieniem pierwszych zasad Religii, i z niey wypływaiącey moralności do Sakramentów świętych, spowiedzi, kommunii i Bierzmowania, usposabiali, i razem, powracaiącym z Kościoła tłumom ludu przechod ułatwiali. - Dopomogł do tego porządku przybyły z Urzędu Członek Kommissyi Woiewódzkiey Kaliskiey JW. Jan Jasiński Kommissarz Wydziału Policyi z 5cio Burmistrzami i liczną służbą policyyną z rożnych pobliższych Miasteczek przywołaną: który działaiąc wspólnie z Naczelnym podtenczas Kommendantem żandarmeryi W. Kapitanem Józefem Czerniewskim, iako też z przybyłym z Zamościa z swoią kompanią Kapitanem Pułku 7go piechoty Polskiey W. Sewerynem Romanem, Uroczystość tę od wszelkich nieprzyzwoitości w takiey mnogości ludu zdarzać się zwykłych zabespieczył. Otworzył Ją i ogłosił wspomniony JW. Pasterz Dyecezyi pierwszemi Nieszporami w Niedzielę, przy odgłosie dzwonów, moździerzy wałowych i dobraney muzyki: w czasie którym JX. Kanonik Dzianotty w pierwszym Kazaniu cel i ducha tego Nabożeństwa wymownie ludowi wystawił. Nazaiutrz w Poniedziałek po wielu poprzednich Wotywach JW. Pasterz ofiarę Mszy Wielkiey Biskupim obrządkiem sprawował, a W. JX. Dubiecki Prałat Kapituły Krakowskiey, Pobożność Staropolską ku Bogarodzicy, na zasadzie Religii Chrześciańskiey ugruntowaną, uczeni i wymownie kazaniem wyłuszczył. Po Mszy Wielkiey kończąc zakres Stóletni Koronacyi Obrazu Jasnogórckiego, JW. Pasterz Hymn Dziękczynienia *Te Deum* z całem Duchowieństwem śpiewał: a po Niem Modlitwy publiczne zanosił za zdrowie i powodzenie łaskawie nam Panuiącego Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla: rownie iak Jego całey Dostoyney Familii, która po rozległych Państwach półnoćney Slawiańszczyzny, tyle Swiątyń ku czci Bogarodzicy wystawionych w iedney Wierze i Pobożności z powszechnym Kościołem Chrześciańskim hoynemi Ofiarami uświetnia.

W czasie poobiednym zaczął JW. Pasterz z zaproszonemi JJWW. Biskupami, Suffraganami: Zambrzyckim, Warszawskim; Nowińskim, Krakowskim; Ostrowskim, Łowickim; sprawowanie Sakramentu Bierzmowania: który; częścią na Salach i w Kaplicach, częścią pod otwartem Niebem dla nacisku ludu JJWW. Biskupi

z gorliwą wytrwałością do poźnego wieczora udzielali. Przerwał poźny mrok obrzędy religiyne: a niepoliczone Rzesze ludu, na wzgorkach i równinach, iakby świętem oblężeniem Jasnogórę otoczywszy, wysławianie Maryi w rozmaitych Pieniach i Dyalektach Sławiańskich w czułem rozrzewnieniu od obozu do obozu podawały. Zdawało się Niebo samo dzielić z Ziemianami tę radość, przyświecaiąc w tym dniu i następnych trwałą i nayczystszą pogodą. A kiedy iuż gasnące gwiazdy spoczynek radziły, rozświecona nagle rzęsistym ogniem Wieża i Facyiata Kościoła, wystawuiąc Cyfrę Swiętego Imienia Maryi, Napisem swoim sprawdzała Wyrok w Jey Pieniu Ewangelicznym do wszystkich wieków i ludów zapowiedziany " *Błogosławioną zwać mię będą wszystkie Pokolenia.*,, Jaśniały niżey rozmaite Transparenta do czasu i okoliczności stosowne; a na Bramie Forteczney roziaśniony w Transparencie Portret Naymiłościwszego Pana naszego, przypominał ludom, " *że wszelka Władza od Boga*,, którego Potęgę Namiestniczym Ramieniem Mocarze Swiata wyobrażaią. Dokończył przyiemności tey nocy, kosztowny Faierwerk w różnych postaciach i obrotach na przyległym wzgorzu zapalony, na który, zgromadzenie tuteysze XX. Paulinów, dochowuiąc zadawniony zwyczay przodków swoich, niezrażone zmianą czasu i położenia swego, nakładu nie oszczędziło.

Wyż namieniony porządek Nabożeństwa i Nauki dla ludu trwał ciągle przez całą Oktawę, którey wielkie Nabożeństwo przytomni JJWW. XX. Biskupi koleyno między siebie podzielili: a nawet ostatnie dwa dni nowym napływem ludu natłoczone, niezraziły bynaymniey gorliwości pozostałego Duchowieństwa: które usługi powołania swego nayprzykładniey dokonało. Wreszcie zakończył tę uroczystość w Poniedziałek JW. Pasterz Dyecezalny Mszą Wielką, ostatniemi Nieszporami, i Hymnem *Te Deum* i rozczulonych Dyecezanów ostatnim Błogosławieństwem pożegnał. Gdy niepodobna było z dokładnością rachować wszystkich widzów i uczestników tey Uroczystości, z rożnych sąsiednich prowincyy zebranych; liczone w Zakrystyi Kommunikanty do konsekracyi przedstawiane, wskazały ogół Sakramentami SS. pocieszonych osób więcey stu tysięcy.

Donoszący z mieysca tę wiadomość dla pociechy Chrześcian Polaków, nieodrzeczy bydź sądzi przypomnieć im w krotkości Historyią tego Sgo Obrazu, który taką cześć ku sobie zwrocił, i wiekami onę w tylu pokoleniach zagnieździł. Nie wszystkie czyny i dzieie Pismami dowiedzione bydź mogą. Zaden Starożytny Narod początków swoich nie okaże, iak tylko z podania od pokoleń do pokoleń przekazanego, które potem jaki Piśmiennik złozył i uporządkował. W takim względzie podaią Xięgi, Napisy, i Malowidła tuteyszego Klasztoru Historyią o Starożytności Obrazu Częstochowskiego. Ma on bydź dziełem S. Łukasza Ewangelisty, który na żądanie pierwiastkowych Chrześcian, iako świadomy sztuki Malarskiey, w krótce przed Wniebowzięciem tey Przenayczystszey Bogarodzicy, Wizerunek Jey Twarzy, sposobem w tamtych wiekach znaiomym na Tablicy Cyprysowey odkryślił. Dochowywali ten pomnik pierwsi Chrześcianie w Jerozolimie iuż do czasu

Heleny Matki Konstantyna Cesarza, która z wynalezionym Drzewem Krzyża S. i ten drogi zabytek do Konstantynopola przeniosła. Tam przez kilka wieków ku uczczeniu publicznemu wystawiony; poźniey, podług iednych miał się dostać Karolowi wielkiemu Wskrześcy Cesarstwa Zachodniego: albo podług podania drugich (co iest podobnieyszem.) Włodzimierzowi W. Pierworodcy Xiążąt Ruskich; który z Cesarzami Wschodniemi spokrewniony, i od nich Wiarę Chrześciańską podług obrządku Greckiego do Państw swoich wprowadziwszy, Obraz ten Swięty Następcom swoim przekazał. Jakoż wyśledzić iuż można w pismiennych zabytkach: że Leo czyli Lew, ieden z Xiążąt Ruskich założyciel Miasta Lwowa, Obraz ten w Zamku Bełzkim na Rusi osadził. A kiedy Ruś czerwona przez Kazimierza W. do Korony Polskiey wcielona, a pod panowaniem Siostrzana Jego Ludwika, Króla Polskiego i Węgierskiego, w czasie wyiazdu Jego do Węgier, Władysławowi Xiążęciu Opolskiemu, iako Plemiennikowi rodu Piastowego w Wielkórządztwo poruczona została; Xiążę ten ustępuiąc napadowi na Ruś dziczy Tatarskiey, wspomniony Obraz z sobą zabrał, i w Opolu dziedzicznym na Szląsku posadzić go postanowił. Lecz przeieżdzaiąc przez posadę nimeyszy Częstochowy, bądź uięty rzadkim położeniem tey Góry nad rozległą równiną panuiącey; bądź, iak pobożne podanie niesie, wyższym natchnieniem zatrzymany, stałe siedlisko temu S. Obrazowi na niey przeznaczył: i zbudowawszy mu pierwiastkową Kaplicę, Zakoników S. Pawła pierwszego Pustelnika rozsławionych pod ow czas świątobliwością życia, z Węgier do Polski sprowadził w roku 1382; i onym ten Skarb, tylu wieków i Narodów poszanowaniem uwielbiany, w nayblizszą Opiekę poruczył: stosowne Opatrzenie na dalsze budowanie Kościoła, i Klasztoru oznaczył; który potem hoynością Narodu Polskiego obronnym Kastelem otoczony, przyszedł do tey świetności, i okazałości, w iakiey go ostatnie przemiany Oyczyzny naszey zastały.

Odtąd zaczyna się dowiedziona pismem Historyia tego mieysca, z dzieiami Oyczystemi ciągle połączona. Przemawiaią ią naylepiey obecne tu Pamiątki i serdeczne ofiary sławnych naszych Jagiellonów, Wazów i następnych Królów Elekcyynych. Rozczulaią współczesne malowidła ważnych czynów, któremi Oycowie nasi i sławę i nieszczęścia swoie uwieczniali. Tu właśnie niefortunny ów Jan Kazimierz dwudziestoletnią woyną od miliioną nieprzyiacioł znękany, wróciwszy ze Szląska, sławnym owym Związkiem Tyszowickim Sztandar wybawienia Oyczyzny z dzielnym Hetmanem Czarnieckim szczęśliwie podniósł i rozwinął. Tu Jan III w przeieździe swoim pod Wiedeń wypraszał od Boga owe głośne nad potęgą Ottomańską zwycięztwo, którem Europę i Chrześciiaństwo uratował. Tu się świecą szczątki i gasnące zabytki misternych i nieocenionych ofiar, któremi prawowierne Polki, z pod serca wydobywaiąc ulubione płci swoiey ozdoby, i przykraski Wieńce z nich Królowy Oyców swoich uwiiały.

A ieżeli kto zapyta, zkąd ta cześć i ufność ku temu S. Obrazowi urosła? każdy prawy Chrześciianin znaydzie odpowiedź w Księgach Bożych i Nauce Kościoła podaną: że Bóg, acz wszędzie o-

becny i wszechmocny, przywiązał iednak podług woli swoiey Świętey do pewnych czasów, czynów i mieysc szczególnieyszy udział dziwów dobroci i potęgi swoiey, którem Wiarę i Ufność szczerych Wyznawców Imienia swego nagradza. Księgi tego Klasztoru, i w nich zapisane pod przysięgą zeznania tylu Osób, które w tem mieyscu łask szczególnieyszych doznały, nie przestaną zapewne uczuciom tych prawd serca cnotliwe i nieskażone pocieszać. Wreszcie dziw codzienny i niepoięty, aby niepoliczone tysiące ludów, z różnych Kraiów i Narodów, razem się zmawiały opuścić domy i rodziny, to głodzie i nędzy z ochotą wędrować; a za wszystkie trudy i poniewierki czule łzy i rozrzewnienie w całym zysku z tego mieysca odnosić, coś wyższego i Bożego oznacza.

Niech ten krótki opis mieysca tego Świętego, od tylu wieków na ziemi naszey Oyczystey, służy za Pomnik nnieyszym rozwalinom i rumowiskom, które go oblegaią.

Z Peterzburga d. 20 Sierpnia d. k.

Wirtemberski nadzwyczayny Poseł i Pełnomocny Minister, Hrabia Boraldingen, z powodu opuszczenia tuteyszey stolicy, miał audyiencyią d. 5 Sierpnia u N. Cesarza i N. Cesarzowey Elżbiety w Kamiennym Ostrowiu, a d. 12 t. m. u Cesarzowey Jmości Maryi Teodorowny, W. Xiążęcia Mikołaia i W. Xżny Alexandry Pawłowny w Pawłowsku.

Donoszą ze Schlisselburga, że J. Cesarzewicowska Mość W. Xże Michał przybył tam d. 12 t. m. o godzinie 6 zrana, a po małym odpoczynku opatrywał śluzy, lazarety, warownie i bawełnianą fabrykę. Po południu puścił się kanałem na statku, a cały ekwipaż swóy wysłał lądem w dalszą drogę.

Naymiłościwiey mianowani zostali kawalerami orderów S. Anny 1 klassy, Pełnomocnik Szlachty Kurlandskiey Hrabia Medem. 2giey klassy, Kontroler Jeneralny mennicy Warszawskiey Karol von Hoffmann.

Wiadomo iest, iż towarzystwo złożone z Dam Peterzburgskich nazywaiące się towarzystwem patryotycznem Damskiem, zawiązało się w roku 1813, a N. Cesarzowa Elżbieta pierwsza zawsze, gdzie idzie o dobro cierpiącey ludzkości, raczyła przyiąć zarządzanie i główny onego kierunek. Towarzystwo trudniące się naprzód samą zapomogą zniszczonych okropną woyną 1812 roku, w późnieyszym czasie pod tąż dobroczynną N. Cesarzowey opieką rozciągnęło pomoc i na osoby zostaiące w nędzy z innych przyczyn. W tych zaś dniach wydało i ogłosiło drukiem systematyczne prawidła potwierdzone przez N. Cesarzową Jeymość, według których ma odbywać czynności swoie, oraz kto i iakiemi drogami może prosić o dobroczynne wsparcie. Prawidła takowe zawarte są w 43 punktach.

Lekarstwo od wścieklizny.

— Z Ruskiego Inwalida. —

W niektórych Guberniiach, mianowicie w Orłowskiey i Tulskiey iuż od dawna nie lękaią się skutków ukąszenia psów wściekłych. Maią tam powszechne lekarstwo, które nietylko leczy tych, co świeżo są od psów wściekłych pokąsani, lecz nawet i takich, w których iad działać iuż począł w całey gwałtowności. Lekarstwem tak zbawiennem iest roślina znaioma w Gubernii Tulskiey pod imieniem Wodnego Szylniku albo też Czasnuchi (Alisma

plantage). W innych Guberniiach Rossyi może ią nazywaią inaczey, lecz to iest rzecz niewątpliwa, iż pomieniona roślina, a szczególniey iey korzeń, dziwne w tey mierze sprawuie skutki i powszechnie iest używany. ...wud iesto pięcio letnie doświadczenie przekonało, iż nie było zdarzenia, aby ktokolwiek umarł z wścieklizny, byleby użyto tego lekarstwa. W rzeczonych Guberniiach iest rzecz bardzo rzadka, aby widziano psy wściekłe, chociaż obywatele maią upodobanie w polowaniu i chowaią wielkie psiarnie. Zapobiega się temu mieszaiąc tę roślinę do iadła tych zwierząt. — Rzecz iest do niepoięcia, iż tego lekarstwa, tak zbawiennego i tak w skutkach swoich niechybnego nikt dotąd nie opisał, pomimo doświadczaną ciągle przez lat 25 i więcey dzielność. Może to pochodzi ztąd, iż w kraiu naszym mało iest miłośników pióra, a bardziey ieszcze, iż mniey iest takich, którzyby się wzięli do przeczytania tego co napisano: iakkolwiek bądź, ten zbawienny środek ratowania cierpiącey ludzkości od tak okropney klęski, iaką iest wścieklizna, nie był dotąd wiadomy, iak tylko w pomienionych Guberniiach. Przed kilku dopiero dniami ukazały się dwie xięgi w tym przedmiocie, iedna w Peterzburgu pod tytułem: " Niewątpliwe lekarstwo od ukąszenia psów wściekłych. „ Druga w Moskwie maiąca tytuł: " Wyobrażenie i opisanie rośliny wodnego szylniku, używaiącey się od ukąszenia psa wściekłego. „ Piórem zapewne obu autorów kierowała miłość ludzkości. Wydawcą pierwszey iest znaiomy publiczności, zawsze chmiar pełen zalet P. Paweł Swiain. Autor drugiey nie wyraził imienia swoiego.

(Opisanie wspomnionej rośliny i sposób zbierania iey przyrzekł Ruski Inwalid umieścić w nayblizszym swym Nrze.)

Z Niższego Nowogrodu d. 24 Lipca.

Jarmark Makarewski rozpoczął się tu d. 20 b. m. Kupców i inney klassy ludzi przyiechało bardzo wiele; towarów zaś takie mnóstwo przywieziono, iż gdy nie mogły bydź pomieszczone w tey liczbie sklepów, iaka wystawioną była pierwey w Makarewie, zkąd ten jarmark z przyczyny niewygód tu przeniesionym został, zbudowano ieszcze sklepów i szałasów więcey tysiąca. W wilią rozpoczęcia jarmarku JW. Moyżesz Biskup tuteyszy, dopełnił obrzędu poświęcenia Cerkwi wystawioney na środku miasta, to iest na rynku gdzie się odbywaią targi. — Poczem JW. Cywilny Gubernator zaprosił pierwsze duchowieństwo, urzędników i inne znakomite osoby przybyłe na jarmark na obiad do namiotu swoiego, tuż przy Cerkwi nowo poświęconey wystawionego.

D. 21 b. m. przybyli tu Jenerał porucznik Betankur i Jenerał major Apunchtin. Dziś zaś miało bydź pierwsze posiedzenie komitetu, trudniącego się przepisaniem prawideł tyczących się jarmarku.

Z Wilna d. 28 Lipca d. k.

Dnia 18 t. m. z powodu pobytu w tuteyszem mieście JP. Bogusławskiego b. Dyrektora teatru Warszawskiego, dana była na rzecz Inwalidów reprezentacyia opery, pod tytułem *Raoul Dziedzic na Crequi.* Po operze znaiomy sztukmistrz, JP. Franke, okazał niepospolitą siłę i zręczność. Mimo małey liczby goszczących teraz w mieście, publiczność znacznie się zebrała i prawie każdy płacił wyższą ceną za bilety iak zwyczaynie. Cały dochód, po odtrąceniu wydatku teatralnego, uczynił rub: ass: 712 i kop: 20.

Litewsko - Wileński Guberski Rząd podaie do wiadomości, iż JW. Litewski Woienny Gubernator i Kawaler Rzymski Korsakow przeznaczył elekcyie Urzędników Powiatowych od 1go Listopada, a Guberskich od 1go Grudnia ninieyszego r.

Z Wiednia d. 15 Września.

Xiże Metternich Minister stanu, konferencyyny i związków zagranicznych powrócił d. 12 b. m. z Włoch do stolicy tuteyszey.

Z Londynu d. 3 Września.

Od niedawnego czasu wszczęła się żywa sprzeczka pomiędzy dziennikami tuteyszemi względem rokoszanów Hiszpańskiey Ameryki i względem prawa czyli obowiązku obcych Mocarstw przyłożenia się do ich podbicia. Ministeryialne pisma wystawiaią ciągle rokoszanów iako jakobinów i życzą, ażeby pokonała ich Hiszpaniia, nie obiecuiąc iey iednak czynney z strony Anglii przeciw nim pomocy.

Z powodu częstego teraz podróżowania w obce kraie Anglików, przypomina iedno z pism tuteyszych rozkaz w tey mierze Królowey Elżbiety. Ile razy chciał Anglik zagranicę wyiechać, badany ściśle był przez Lorda Burghleigh, iey ministra, o powód i cel swey podróży. Jeżeli sprawy handlowe wymagały iego podróży, otrzymał natychmiast paszport, ale ieżeli tylko ciekawość zwiedzenia obcych kraiów, poznania ich obyczaiów i zwyczaiów, tedy pytał go się minister czyli zna dokładnie swóy kray, ieśli nie znał, radził mu, aby go pierwey zwiedził.

Gazeta Morning - Chronicle umieściła następuiący artykuł: „ Handel nasz z stałym lądem nic wcale nie znaczył, póki nie otworzyliśmy naszych portów dla iego zboża; bo nie miał czem płacić naszych towarów, które z tego powodu musiano za bezcen pozbywać. Jeżeli nasze porty, iak się zanosi, na nowo dla zagranicznego zboża zamknięte zostaną, tedy taki sam znowu stan rzeczy nastąpi. „

Gazeta Wasingtońska donosi, iż P. Pinkney na mieyscu P. Adams przeznaczony iest na posła Ziednoczonych Stanów do Londynu, a P. Rush do Peterzburga. — Na tegorocznich posiedzeniach uchwalił kongress tego kraiu roczny fundusz 10 mill. dolarów na zniesienie długów kraiowych. Utrzymał wszystkie dotychczasowe podatki, aż do wypłacenia rzeczonych długów. Pozostałe w skarbie od tegorocznich wydatków 9 mill. dolarów, maią na tenże cel bydź użytemi. — Amerykańskie gazety zbiiaia rozpuszczoną od nieiakiego czasu pogłoskę, iakoby Ziednoczone Stany starały się nabydź na środziemnem lub Baltyckiem morzu iakowy port czyli wyspę na skład swoich towarów.

Od brzegów wyższego Renu d. 2 Września.

Wielki Xiże Badeński znayduie się na kąpielach w Griesbach. Małżonka iego mieszka w miasteczku Oberkirch, o 4 mile od Griesbach, którą tam W. Xiże często odwiedza. Spodziewaią się, iż tam odbędzie połóg i urodzi syna, zwłaszcza, iż męzki Dom Xiążąt Badeńskich składa się tylko z panuiącego Xcia i iego stryia, podeszłego iuż w wieku bezżennego Margrabi Ludwika, mieszkaiącego od wielu lat w Salmannsweiler. — Zapewniaią, iż proiekt zaprowadzenia stanów w kraiu Badeńskim przychodzi do doyrzałości i wzimie do skutku przyprowadzony zostanie.

Życzących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Października r. b. uprasza iey Redakcyia o wczesne się zgłaszanie.

DODATEK
DO N^{r.} 77.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 24 WRZESNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Paryża d. 5 Września.

Monitor zawiera mianowanie prezesa i 19 wiceprezesów 20 sekcyy obiorczego kollegium departamentu Sekwany. Prezesem iest Radca stanu i Prokurator sądów Królewskich Bellart. Liczba obieraczów wynosi do 9188, których czynność zacznie się d. 20 b. m.

W Bordeaux cech piekarski uchwalił kazać corocznie w d. 25 Sierpnia śpiewaną Mszą odprawić za utrzymanie Burbonów.

Minister policyi de Cazes wniósł, aby prywatna policyia Xiążąt Królewskich pod P. Vitrolles była zniesioną, ponieważ wiele kosztuie i przeszkadza czynnościom policyi Królewskiey.

Tak zwane czarno szpilkowe towarzystwo odkryte zostało przez Monier, któremu przed nieiakim czasem darowano życie, ponieważ przyrzekł ważne wyiawić rzeczy. Pomiędzy członkami tego szpilkowego towarzystwa znayduie się officer Contremoulin i Jen. Bonnet.

W kościele Karmelitów odprawiło się d. 1 b. m. żałobne nabożeństwo za padłe ofiary w czasie rewolucyi w roku 1792.

Mówią, iż 14 Xięży nie przyięło mianowania na nowe biskupstwa konkordatem przywrócone.

P. Chaveau, obrońca Furiera Debans obwinionego o spisek na życie Xiążąt krwi Królewskiey, rzekł do niego po zapadłym wyroku śmierci: " Gdy nie byłem tyle szczęśliwym, żebym WPana mógł od śmierci uwolnić, zobaczemy się przynaymniey na tamtym świecie. „ Tak spodziewam się, (rzekł Desbans) i iako furier zamówię dla WPana kwaterę. „

Osobliwszy pretendent do korony Francuzkiey w Rouen, udaiący się za ostatniego Delfina czyli Ludwika XVII, pomnaża codziennie liczbę swoich stronników. Przeszło 70 wysłuchano iuż świadków, a kto on iest, ieszcze nie docieczono.

W d. 1 Września 1715 (przed 102 lat) umarł Ludwik XIV przezwany wielki, 66ty Król Francuzki, po 40toletniem panowaniu. " Dla czegóż płaczecie? (rzekł umieraiący Król do otaczaiących go.) Czyliż nie powinienem iuż ustąpić? Czyliż nie powinniście byli przygotować się na

utratę mnie? Czyliż mieliście mnie za nieśmiertelnego?„

Z Włoch d. 3 Września.

Baron Gagern, Poseł Króla Niderlandskiego przy seymie Niemieckim, przybył d. 28 Sierpnia z Turynu do Medyolanu.

Kupy zbroynych łotrów czynią granice Piemontu i reszty Włoch niebezpiecznemi. Niedawno w okolicy *Szpitala S.* Bernarda znaleziono zwłoki Niemieckiego kupca, który przez nich złupiony i zabity został. Zakonnicy nawet w swoim klasztorze muszą się przeciw nim mieć na baczności.

Żądania za będące dawniey w służbie Sardynii w Piemoncie pułki Szwaycarskie wynoszą dla pułku Belmont 300,000, Ernst 375,000, Peyer 380,000, Bachmann i Zimmermann po 411,000, ogółem 1,877,000 liwrów.

W Neapolu doszło ciepło do 29 stopni. — Xże Henryk Pruski odwiedził d. 11 Sierpnia stoiącą w tamteyszym porcie eskadrę Amerykańską; dowodca iey Kommodor Chauncey przyiął go uroczyście na okręcie Wassington. Wkrótce odpłynie ta eskadra znowu do Liworna. — Zaledwo woyska Austryiackie opuściły kray Neapolitański, iużci drogi znowu są niebezpieczne. Xże St. Arpino iadący do Rzymu, był w tych dniach od rozboyników napadniony i ze wszystkiego ogołocony. — W warsztatach Neapolitańskich robią także parowe statki.

Z Madrytu d. 24 Sierpnia.

Nowo urodzona córka Królewska otrzymała na chrzcie imiona Maryia Izabella. Trzymali ią do chrztu Infant Don Karlos i iego Małżonka. Przez trzy dni były z tego powodu u Dworu uroczystości. Spodziewaią się, iż Król dopełni z powodu tego zdarzenia wspaniałey swey obietnicy i ogłosić każe powszechne przebaczenie.

Wszystkie miasta posełaią Królowi oświadczenia swey radości z nowey uchwały skarbowey, przez którą zaprowadzony iest zarówno wszystkich dotykaiący porządek podatkowania.

Minister Pizzaro otrzymał wielki order Ferdynanda od Króla Neapolitańskiego.

Z Mexyku nadchodzą ciągle pomyślne doniesienia. Woyska Królewskie odzyskały d. 6 Marca miasto Nantla.

Z Lizbony d. 16 Sierpnia.

Onegday odpłynęła ztąd do Brazylii wielka flota z 48 okrętów złożona z woyskiem Porugalskiem.

Z Bruxelli d. 7 Września.

Królewicz Następca tronu Pruskiego przybył d. 4 b. m. do zamku Laeken. N. Król Pruski oczekiwany tamże iest co chwila. D. 5 oglądał powyższy Królewicz w towarzystwie Królewey i Xcia Fryderyka Oranii obraz P. Odevaere, wystawiaiący bitwę pod Waterlloo. D. 6 powrócił tu Królowicz Następca tronu Niderlandzkiego z główney kwatery Rossyyskiey Maubeuge.

Zapewniaią, iż z wyboru naszego woyska z zaczęciem przyszłego nowego roku utworzona zostanie gwardyia Królewska, która częścią w Hadze, częścią w naszem mieście stać będzie osadą. — Stosownie do rozporządzenia Królewskiego cała nasza milicyia zgromadzić się ma d. 15. Września. Woysko nasze zebrane w tym roku na ćwiczenia wynosić będzie 80,000 ludzi.

Xże Wellington przegrał nakoniec

sprawę przeciw wydawcy Gandawskiey gazety, P. de Busscher, którego, iak wiadomo do sądu pociągnął za artykuł: " Zapewniaią, iż Xże Wellington wstawił się za utrzymaniem na urzędzie P. Debru, intendenta Martyniki, który tą osadą na korzyść obcego Mocarstwa zarządza,„ i skazany został na zapłacenie kosztów sądowych. Rzecznik iego wnosił, aby wydawca za potwarz skazany był na więzienie i zapłacenie 10,000 zlh. któremi Xże Wellington wedle ludzkiego swoiego serca chce rozrządzić. P. Busscher chce teraz sądownie poszukiwać swego pokrzywdzenia z strony Xcia Wellingtona, i okazać dowodami iak dalece dzienniki Angielskie uwłoczą uszanowaniu koronowanych Głów stałego lądu. Tymczasem ogłosił w swoim piśmie, że Xże Wellington przegrał przeciw niemu sprawę i skazany został na zapłacenie kosztów sądowych, przyczem wymienił wszystkie iego tytuły i ordery.

Dnia 22 i 23 Września 1817.
Cena zbot rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszenicy	34 —	30 —	27 —	26 —
— Żyto	25 —	24 15	23 —	22 15
— Jęczmienia	22 —	20 —	19 —	18 —
— Owsa	11 —	10 —	9 15	9 —
— Jagieł	38 —	36 —	33 —	30 —
— Grochu	25 —	24 —	23 —	22 —
— Rzepaku	30 —	29 —	27 —	— —

Bieg Pieniędzy w Wie lniu d. 17 Września.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r. ,

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 309.

W Krakowie d. 22 Września.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski . . .	—	18	— 22.
Fryd. Pruskie	—	34	— —
Luidor	—	36	— —
Złoto frankowy	—	31	— 10
Szeiny Wiedeńskie za 100 .	—	308	— —
Złoty ryński Szeinami . .	—	1	— 9.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu, gdy w dniu 10 Września r. b. iako terminie licytacyi Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 23 Sierpnia r. b. do Nr. 2453 naznaczonym, na kupno Gmachów do Zgromadzenia Braci Miłosierdzia należących, żadnych pretendentów nie było. Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości powtorny termin licytacyi na dzień 15 Października r. b. celem sprzedania tych Gmachów, oznacza, które składaią się.

1mo. Z Kościoła, którego szacunek przez przysięgłych Detaxatorów ustanowiony, przez Inspektora Budownictwa Senatowego sprawdzony, iest w summie	Złp.	8212	gr. 8½.
2do. Klasztoru i Szpitala z zakrystyią w kwocie . . .	Złp.	9449	gr. 8½.
3tio. Kamienicy pod liczbą 468	Złp.	2157	gr. 15.
4to. Kamienicy pod liczbą 470	Złp.	2659	gr. 18.
Razem . . .	Złp.	22,478	gr. 20½.

Ażeby zaś ta powtorna licytacyia tym pewnieyszy skutek wziąść mogła, Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości dla tego stosownie do upoważnienia powyższą Uchwałą Senatu sobie udzielonego zniża i stanowi pretium fisci Złp. 18,000. Wszyscy zatym chęć kupna maiący, zechcą się w dniu wyżey namienionym, o godzinie 9tey z rana w Biorach Wydziału Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości Senatu Rządzącego stawić, opatrzeni w vadium dziesiątey części oszacowania, wyrownywaiące, przyczym uwiadomiaią się, iż realności razem lub poiedynczo, w miarę zbiegu pretendentów i podawanych od nich korzystnieyszych dla Instytutu warunkow, sprzedanemi bydź bę-

dą mogły, a równie w pierwszym iak w drugim przypadku cena zniżona wyżey wyrażona poiedynczo, w stosunku do zniżenia czy w ogóle wzięta, za cenę pierwszego wywołania służyć ma. W Krakowie d. 12 Września 1817 r.

Hoszowski.

Darowski, S. W.

Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu W dalszym ciągu wykonania Reskryptu Senatu Rządzącego, z dnia 28 Maia r. b. Nro 1521 do sprzedaży przez publiczną licytacyią Realności Szpitalnych upoważniaiącego, podaie po powszechney wiadomości, że w Biorach Wydziału odbywać się będzie licytacyia dwoch Domow murowanych pod L. L. 48 i 52 przy ulicy Stolarskiey położonych, fundusz Szpitala Ubogich Wdow składaiących. Pierwszy pod Liczbą 48. którego Urzędowy szacunek kwotę 1650 Zło. Pol. 5½ groszy, wynosi, w dniu 15tym Października o godzinie 10tey ranney.

Drugi pod Liczbą 52 stoiący oszacowany w kwocie 1799. Zł. Pol. i 28 ½ gr. dnia 16 Października o teyże godzinie licytowane będą. Złożenie Vadium w dziesiątey części szacunkowey kwoty, po którego odtrąceniu pluslicytant połowę teyże, i superplus z licytacyi pochodzące przed zatwierdzeniem sprzedaży wyliczyć obowiązanym będzie, iest celnieyszym sprzedaży teyże warunkiem. Inne przed licytacyią, odczytane zostaną. W Krakowie dnia 16 Września 1817 r.

Grodzicki.

Darowski, S. W.

Wydział Dochodow Publicznych i Dobr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż następuiące pomieszkania w Domach Rządowych są do wynaięcia na czas do ostatniego Maia 1818, których licytacyia w dniu 26 Września 1817 od 10tey godziny z rana rozpoczynać się będzie. Imo na Zamku w Domu pod Nro 154 pomieszkania przez Farybiarki zaięte. 2do na Zamku w domu pod Nro 155 pomieszkanie przez byłego Dozorcę zamkowego zaięte. 3tio na Zamku w Seminarium pod Nrem 156 i 157 izdebki na dole do wynaięcia zdatne. 4to Dom Rządowy pod Nrem 116 w Krakowie. 5to Dom Rządowy pod Nrem 124 w Krakowie. 6to Dom Rządowy pod Nrem 270 w Krakowie przy Wiślney ulicy z całem zabudowaniem, dawniey Drukarnia Akademicka zwany. 7mo w Gmachu Sgo Ducha pod Nrem 592 ⅓ na Szpitalney ulicy pomieszkania Franciszka Sokalskiego, Floryiana Studzieńskiego, Aloizego Jonasa Mechanika, Woźnego Biedrońskiego, niemniey na pierwszym piętrze na tył w małym Podworzu dwie Sale z pokoiem, i dwie garderobki w tym samym podworzu, cztery piwnice, na trzecim piętrze sześć Izdebek. 8vo w Gmachu pod Nrem 594 Izdebka na dole. W Krakowie dnia 30 Sierpnia 1817.

Linowski. S. P.

Gadomski, S. W.

Główna Dyrekcyia Górnicza, z mocy Reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi z dnia 14 Sierpnia r. b. Nr. ⁵⁄₁₅ z Sierpnia 17 wydanego, działaiąc; czyni wiadomo wszystkim chęć dzierżawienia Dóbr Górniczych maiącym, iż w dniu 17 Października r. b. w Kancellaryi Główney Dyrekcyi Górniczey w mieście Kielcach znayduiącey się, odbędzie się publiczna licytacyia na koszt W. Alexandra Michałowskiego Dzierżawcy celem wydzierżawienia folwarku Dembna z przyległością Jeziorko za summę złp. 9010 gr. 15 do pretium fisci służącą, oraz propinacyią Dóbr tych dotyczącą w summie roczney Dzierżawy złp. 1948 gr. 10, pierwszego, to iest: folwarku na ośmioletnie, a propinacyi na trzeyletnie wydzierżawienie, wedle zasad Dobrom Górniczym właściwych. Życzących sobie zatem tey Dzierżawy na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza. W Kielcach d. 11 Września 1817 r.

Dyrektor Główny *T. Ullman.*

Tomaszewski, Sek. Jen.

(DOD. DRUGI.)

DODATEK DRUGI DO Nru. 77.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 24. Września 1817.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i iego Okręgu, upoważniony Reskryptem Senatu Rządzącego z dnia 28 Maia r. b. Nr. 1521 do uskutecznia przez publiczną licytacyią sprzedarzy Realności Szpitalnych Art. IV. Prawa względem połączenia funduszów existuiących Domów ubostwa na posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów w dniu 4 Marca r. b. zapadadłego uchwałoney, gdy urzędowe tychże Realności oszacowanie iuż nastąpiło. Podaie do publiczney wiadomości, że w Biorach Wydziału odbywać się będzie licytacyia Realności Szpitalnych, a mianowicie:

1. Dnia 1 Października o godzinie 10tey ranney sprzedawać się będzie Dom murowany pod Liczbą 187 w Kazimierzu nad Wisłą położony z ogrodkiem 49 sążni □ powierzchni zaymuiącym do Szpitala S. Leonarda należący, oszacowany . Złp. 1166 gr. 15.
2. W dniu 2 Października o tęyże godzinie Dom drewniany na Smoleńsku pod Liczbą 177 stoiący, z ogrodkiem 80½ sążni □ funduszowy Szpitala Bożego Miłosierdzia, taxowany . . . . . Złp. 404 — —
3. Dnia 3 Października Dom murowany na Kleparzu pod LL. 12 i 13 z byłą kaplicą i gruntem 1558 □ sążni wynoszącym do Szpitala S. Szymona Judy należący, szacunku . . . . . . Złp. 7535 — —
4. Dnia 4 Paźdz. Dom murowany na Wesoły pod Liczbą 241 z ogrodkiem 325 sążni □ obeymuiącym, fundusz Szpitala S. Mikołaia składaiący szacowany w kwocie Złp. 2346.
5. Dnia 6 Października, Dom Szpitalny Sgo Walentego murowany, między Pędzichowem i Długą ulicą pod Liczbą, 134 z przyległym gruntem 907 sążni □ zaymuiącym, oszacowany w kwocie . . . . Złp. 2207. — —
6. Dnia 7 Października, plac pusty przy ulicy Szpitalney, Realnością P. Pieniążka z iedney, kamienicą PP. Duchaczek z drugiey i Cmentarzem Sgo Krzyża z trzeciey strony graniczący, którego powierzchnia siągow 264 oszacowany w kwocie Złp 528. —
7. Dnia 8 Paźdz. kram bogaty w Rynku pod L. 41 taxowany . . Złp. 589. —
i drugi pod Liczbą 42 szacowany . . . Złp. 649. —
Obydwa funduszе Szpitala Sgo Ducha składaiące.
8. Dnia 9 Paźdz. kram bogaty pod L. 26 którego szacunkowa kwota wynosi Złp. 656. —
i inny pod Liczbą 28 taxowany . . Złp. 640. —
tak pierwszy jak i drugi funduszowy Szpitala Sgo Ducha.
9. Dnia 10 Paźdz. Domek murowany pod L. 32 na na Półwsiu stoiący z ogrodem sążni □ 280 i innym gruntem 2998 sążni □ powierzchni maiącym do Szpitala Sgo Ducha należący oszacowany razem z gruntami . Złp. 3421 —
10. Dnia 11 Paźdz. Dom Szpitalny Sgo Szczepana pod L. 363 na placu Szczepańskim, z dziedzincem, Indermachem, Szpiklerzem i ogrodkiem taxowany . Złp. 11040. —
11. Dnia 13 Paźdz. Dom murowany w ulicy Czarney pod Liczbą 109 położony, Rayzwany, do Szpitala Sgo Szczepana należący z gruntem sążni □ 2601 powierzchni maiącym taxowany . . . . Zpl. 5847. —
12. Nakoniec dnia 14 Paźdz. o godzinie 10 ranney, odbywać się będzie licytacyia Domu drewnianego przy ulicy Czarney pod L. 15 funduszowego Szpitala Sgo Szczepana z gruntami sążni □ 1917 i łokci 4 powierzchni zaymuiącemi, który otaxowany iest . . . . Złp. 3430 gr. 7.

Chęć licytowania maiący, zechcą przybydź, w terminach wyżey powiedzianych do Biór Wydziału Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości, gdzie licytacyia wymienionych Realności, zawsze o godzinie 10tey ranney, odbywać się będzie. — Nadto zawiadomiaią się, że:

a) Złożyć będą winni vadium 10tą część summy szacunkowey wynoszące.

b) Że kwota szacunkowa na Domach murowanych w połowie, zaś na placach, ogrodach i gruntach w swoich trzech częściach, tytułem wyderkaufu z obowiązkiem płacenia procentu rocznego po 5 od 100 hipotekowana pozostanie; zaś

c) Resztuiąca summy szacunkowey kwota iako i superplus z licytacyi pochodzące, po odtrąceniu złożonego vadium, nim sprzedarz przez Senat Rządzący zatwierdzoną będzie, wypłacone bydź maią. — Inne warunki przed licytacyią każdey Realności odczytane zostaną. W Krakowie d. 12 Września 1817 r.

Grodzicki. —
Darowski, S. *W.*

Działo się w Krakowie dnia 7go Września 1817go roku.

Na żądanie W. Floryiana Straszewskiego Dóbr Boguchwały i innych w Galicyi Austryiackiey leżących Dziedzica, w Krakowie przy ulicy Brackiey w własney swey kamienicy pod L. 252 zamieszkałego, Powoda, od którego W. Felix Słotwiński O. P. D. Patron przy Tryb. Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego do trudnienia się tą sprawą iest umocowanym.

Ja Jan Kleyn Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości w d. 23 Kwietnia 1816 r. do Nr. 2425 wydanym nominowany Woźny przy Tryb. Cyw. I. Inst. Woiew. Krakowskiego przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 106 mieszkaiący.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, &c. &c. &c. — Wzywam wszystkich mogących mieć iakowe pretensyie do Dóbr Pieczonogi i Swięcic w Obwodzie Miechowskim Woiewództwie Krakowskiem leżących, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy od wręczenia tego Aktu, to iest od d. 9 Września r. b. rachuiąc, z pretensyiami swemi na prawnych dowodach wspartemi, do JW. Ludwika Morstina iako Nabywcy tychże Dóbr, na grunt tychże Dóbr udawali się w przeciwnym bowiem razie, ieżliby z swemi pretensyiami dotąd niewiadomemi niezgłosili się, na tenczas W. wzywaiący iako Ewiktor W. Ludwika Morstina teraźnieyszego Dóbr Pieczenogi i Swięcic Dziedzica, w Trybunale Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego, posiedzenia swoie teraz w Krakowie przy ulicy Grodzkiey w Domu Władz Sądowych pod L. 106 zwykle odbywaiącego, żądałby umorzenia wszelkich pretensyy iakie wezwani do tychże Dóbr mieć mogą. Które to wezwanie, w iedney kopii na głównych Drzwiach Izby Audyencyionalney przybite, a w drugiey kopii w Biórze Urzędu publicznego T. C. I. I. Woiew. Krak. wręczone, po trzykroć co sześć Niedziel, przez Gazety, do wiadomości publiczney podaie się.

Jan Kleyn, W. T. C. I. J. W. K.

Dnia 28 Miesiąca Września 1817 roku o godzinie 3 po południu w wsi Czernichowie w zamieszkaniu Jakóba Piotrowskiego inaczey Czekayskiego sprzedane będą przez publiczną licytacyią za gotową srebrną monetę koni parę, krów cztery i woz kowany. Chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować. W Krakowie d. 18 Września 1817.

Jan Nep. Frankl, Komornik.

Dnia 28 Września r. b. o godzinie 10tey przed południem na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 98 użytki z Kamienicy w trzechletnią Dzierżawę naywięcey daiącemu pod warunkami przed Licytacyią przeczytać się maiącemi wypuszczone zostaną. Chęć przeto licytowania maiący upatrzeni w vadium 30 cz. zł. w terminie i mieyscu iak wzwyż stawić się zechcą. — W Krakowie d. 20 Września 1817.

Jan Kanty Kowalsk Kom.

Dnia 28 Września r. b. o godzinie 3ciey popołudniu na Kazimierzu przy Krakowie w Kamienicy pod L. 81 stoiącey, użytek ze sklepu, schowania i piwnicy naywięcey daiącemu pod warunkami przed Licytacyią przeczytać się maiącemi w trzechletnią Dzierżawę wypuszczony zostanie. Chęć przeto licytowania maiący, opatrzeni w vadium 15 cz. zł. w terminie i mieyscu iak wzwyż stawić się zechcą.

W Krakowie dnia 20 Września 1817 roku.

Jan Kanty Kowalski, Kom.